

POŚPIEWUCHY POD TELEGRAFEM - 06.06.2023

Choć pogoda lipna, politycznie źle w kraju,
fala nienawiści obejmuje kraj cały,
Jagoda i Jędrak dobrej przeszłości chcą strzeż,
starych bywalców spotkanie w kwantum nie małym.

Wśród nich żeglarze, Żeromszczacy, przewodnicy,
w gronie gitarzystów nowa twarz z pieskiem - Ala,



Jędrak jak przystało zabezpiecza śpiewniki,
w wiacie pod Telegrafem rusza pieśni fala.



W gronie obecnych biegli śpiewacy i fani,
mkną w eter piosenki żeglarskie, dźwięki znane,
zadowolony rudy pies Ali - Inari
trochę zimno, z baru herbatka, piwo grzane. (we własnym zakresie)



W treści piosenki o Polsce od morza do Tatr,
przepiękne o Gruzji Bułata Okudźawy,



o wyjazdach na Mazury, w Beskidy - od lat,
o dziewczynach, które na wólczygi czas miały.

Jest i o tawernie „Pod Pijaną Zgrają” - ach,
gdzie dawanie w gaz to dumna, czysta formalka,
o białej sukience, dziewczynach na przechyłach,
o częstych na morzu, jeziorach - z wiatrem walkach.



„Lato, lato, lato czeka” - bardzo rozbawia,
„Anioły Bieszczadzkie” i w Kielcach niosą radość,



podoba się ze swą „Modlitwą” Okudźawa,
lecać fotki, będzie fest pamiątka na przyszłość !

Przychorzały Roch coś tam kreśli w swych zapiskach,



imiona biegłych śpiewaczek - Renaty, Marii, (między innymi)



deszcz stopniowo przestaje intensywnie pryskać,
ściemnia się, pora pożegnań i do sypialni!

W swym debiucie spisała się dobrze Ala,



szkoda, że jej piesek śpiewając nie wystąpił,
Jagoda przyszły program próbuje ustalać ...
Wiwat Organizatorzy ! Braw im nie skąpmy !



Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK
Kielce, 09.06.2023